NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr. 4. Nowy Targ, dnia 22. stycznia 1922 r. Rok I.

GAZETA PODHALAŃSKA

19 21

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

[Ad]res redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających od[po]wiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały r[ok] w Polsce 400 marek, za granicą 800 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 10 Mk.

Jak się oblicza daninę?

Daninę u nas oblicza się w ten sposób, że całoroczny podatek państwowy zapłacony w roku 1920 mnoży się u nas w Małopolsce przy państwowym podatku gruntowym przez 225.

Przy podatku domowo czynszowym mnoży się cały podatek z r. 1920. przez 30, a przy podatku domowo klasowym (kto mieszka sam w domu i nie ma lokatora) przez 60, a przy podatku powszechnym zarobkowym obliczonym wraz z państwowym dodatkiem wojennym przez 40.

Zniżki dla małorolnych są następujące. Małorolni u nas w Małopolsce, płacący razem państwowego podatku gruntowego do 44 mk. zapłacą czwartą część przypadającej daniny gruntowej.

Kto więc płacił czystego podatku gruntowego w r. 1920 40 mk, zapłaci czwartą część z 40 × 225, czyli 2.250 mk. daniny, kto zaś płacił 44 mk. podatku gruntowego, zapłaci 2475 mk. daniny.

Rolnicy, którzy płacili w r. 1920 do 87 mk. podatku gruntowego, płacą połowę przypadającej daniny czyli: kto np. zapłacił w r. 1920 86 mk. podatku gruntowego ten zapłaci połowę 86 × 225, czyli zapłaci daniny 9.675 mk.

Kto płacił w r. 1920 do 130 mk, podatku gruntowego, ten otrzyma zniżkę 40 procent, czyli przy 120 mk, podatku, ma zapłacić 16.200 mk. daniny.

Przy podatku od 130 do 170 mk, otrzymuje się zniżkę 30 procent, czyli kto płacił w r. 1920 np. 170, podatku zapłaci daninę 26.775 mk.

Kto płacił w r. 1920 od 173 do 260 mk. podatku gruntowego ten ma 20 procent zniżki, czyli dajmy na to przy 250 mk. zapłaci 250×225 i od tego odejmie piątą część, czyli zapłaci okrągło 45 000 mk. Kto płacił w r. 1920 od 260 do 346 mk, podatku ten otrzymuje tylko dziesiątą część zniżki, czyli np. przy 340 mk. zapłaci 68 850 mk. daniny.

Kto płacił w r. 1920 więcej, niż 346 mk, podatku gruntowego, ten płaci całą daninę, która przy 400 mk. wyniesie 90.000 mk.

Daniny obliczają u nas urzędy podatkowe, a obliczenia te prześlą do gmin; które mają te obliczenia do przeglądu dla płacących.

Pokrzywdzeni mogą wnosić rekurs. Danina ma być ściągniętą w dwóch ratach. Pierwszą połowę płaci się w 4-ech tygodniach od 8-ego dnia wyłożenia list, a drugą sześć tygodni później.

Jak widzimy z tego danina gruntowa nie jest wysoką i nasza ludność nie potrzebuje się obawiać jej zapłacenia. U nas na Podhalu, gdzie grunta są drobne wystarczy sprzedać kilkanaście jaj, lub kilka kilo masła a danina będzie zapłacona!

Krów, ani gruntu sprzedawać nie potrzeba!

Czem i jak zastąpić nawozy sztuczne?

4) Odchody ptasie. Na ten produkt nawozowy prawie żadne gospodarstwo nie zwraca należytej uwagi, a jednak kał z pod drobiu, zebrany w przeciągu całego roku i odpowiednio przygotowany odznacza się wielką wartością nawozową. Jest to nawóz suchy, ciepły, łatwo się grzeje i dlatego, składany na kupę, powinien być od czasu do czasu przesypywany suchym torfem, suchym piaskiem, suchą ziemią i t. p. w stosunku około 5 części torfu, piasku lub ziemi na 1 część nawozu. Najlepszy jest nawóz gołębi. Jedna kura daje rocznie około 6 kg, gołąb około 2 kg. kaczka około 9 kg. nawozu.

Odchody ptasie zawierają wielkie ilości fosforu i azotu, zatem w praktycznem zastosowaniu użyć je mozna w zastępstwie tomasyny, superfosfatu, saletry chilijskiej, siarczanu amonowego. Ten nawóz ptasi wypada przeto zbierać jak najskrzętniej przez cały rok dokładnie przerabiać i poprawiać grunta. Nadaje się także bardzo dobrze do poprawy grządek w ogrodach poprawy łąk, trawników, zasilania młodych zbóż i t. d. Powinien być cienko i jak najdokładniej na polu rozrzucony.

5) Kompost. Wyborny ten materjał nawozowy jest w okolicach Podhala zupełnie nie znany i takim oczywiście i nadal pozostanie, choćby nawet kilka razy Gazeta o nim pisała. Omawiając wszystko, co może zastąpić nawozy sztuczne, nie pomijamy opisu i tego nawozu. Niezawodnie skorzystają z tego opisu przynajmniej te wzorowe gospodarstwa, które jak gwiazdy na niebie wieczorem tu i ówdzie w powiecie pojawiać się zaczynają. Sposób przygotowania kompostu jest nadzwyczaj łatwy i nie pociąga za sobą żadnych kosztów. Kompost, dobrze urobiony, zastąpić może w pierwszym rzędzie sztuczne nawozy azotowe, a także fosforowe i potasowe. Sposób przyrządzania kompostu (jak wyżej wspomniano) jest tani i bardzo pojedynczy. Najpierw należy niedaleko domu w suchem cienistem, równem położeniu wyznaczyć miejsce, dla mniejszych gospodarstw około 2 mtr, szerokie, a 3 metr. długie. Miejsce to można płyciutko łopatą podebrać aby się lepiej uwidaczniało. W razie potrzeby wymiary mogą się zmieniać. Na ten wyznaczony kawałek ziemi wysypuje teraz gospodarz przenajrozmaitsze niepotrzebne, a na kompost przydatne odpadki z gospodarstwa i tak perz, zgnite zepsute siano, zepsute liście kapusty, buraków, karpieli itp. zgnite zmarznięte nie dające się użyć buraki, ziemniaki, karpiele z pola, lub z piwnicy, rozmaite pościnane i powyrywane chwasty i zielska w stanie zielonym, śmieci, zgrabki z drogi i inne. Nie należy wysypywać nasion chwastów, dostają się one bowiem z nawozem, na rolę i zachwaszczają takową. Wartość tego nawozu podnosi w wysokim stopniu rozlana krew, mydliny, wysypany popiół drzewny (nigdy kamienny!) gruz wapienny bez kamieni i cegły, szlam, czyli osad z dna stawów, kałuż namulisk i t. d. Bardzo dodatnio na jakość kompostu wpływa przesypywanie go torfem, wywożenie kału ludzkiego, odchodów ptasich, kroliczych itp.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Bronisław Gąsienica Sieczka
em. dyr. szkoły rolniczej.

Wiadomości gospodarcze.

Stan rolnictwa w Polsce.

Według ostatnich danych statystycznych obszar Polski (łącznie z częścią G. Śląska) wynosi 379 tys. kilometrów kwadratowych. Nieużytków zupełnych mamy w Polsce niecałe 10 proc., czyli o wiele mniej niż w państwach o wysokiej kulturze rolnej, jak: Danja, Włochy, Fracja i Niemcy, które mają nieużytków od 11 do 13 proc. Ziemie orne w Polsce stanowią 49 proc., łąki i pastwiska —16 proc., lasy 30 proc. W Europie zachodniej lasy stanowią tylko 8 do 14 proc. W Polsce więc ziemia jest najlepiej użytkowana.

Statystyka zbiorów tegorocznych w stosunku do przedwojennych i zeszłorocznych, przedstawia się następująco:

	1911/13 r.	1920 r.	1921 r.
Pszenica	1 637.1	619.4	910.0
Żyto	5,019.8	1,872.4	3,321.0
Jęczmień	1,426.6	844 6	1,103.8
Owies	2,577.2	1,878 6	2,052.3
Ziemniaki	21,879.5	18,227,3	14,283.9

Jedna z głównych przyczyn zmniejszenia się zbiorów w czasie wojny jest (obok braku inwentarza) brak nawozów sztucznych. Przed wojną ziemie, wchodzące w skład Polski, zużywały 120 tysięcy wagonów nawozów sztucznych, w roku 1919 1 tys. wagonów, w 1920 r. — 3 tys. 600, w 1921 r. — 10 tysięcy. W tym roku rolnicy otrzymają około 25 tysięcy wagonów nawozów sztucznych, co stanowi zaledwie 20 proc. zużycia przedwojennego, czyli piąta część.

Ogólny zbiór zbóż w roku ub. przewyższa zbiory pozazeszłoroczne o 220 tysięcy wagonów. Zbiory zeszłoroczne wystarczą nietylko na wyżywienie ludności, ale pozwalają nawet na wywóz z Polski 32 tys. wagonów. Pozatem jęczmienia mamy w stosunku do roku ubiegłego więcej o 27 tysięcy wagonów. Można więc już w tym roku spodziewać się poważne-

go wywozu zboża polskiego zagranicę, co oczywiście ogromnie ułatwi podniesienie kursu waluty polskiej.

Marny stan przemysłu żelaznego w Polsce.

Obecny stan przemysłu żelaznego w Polsce jest bardzo słaby. Kiedy przed wojną Królestwo polskie, gdzie ten przemysł stoi najwyżej miało 360 fabryk i prawie 54 tysiące robotników, — to obecnie ma fabryk zaledwie 200, a robotników koło 18 tysięcy. — Kiedy żelaza surowego wyrabiano w roku 1914 400 tysięcy ton, — to obecnie wyrabia się zaledwie dziewiątą część tq jest 43 tysiące ton. — Nie wyrabia się też u nas prawie zupełnie grubych szyn i grubego żelaza, a obecnie nawet rur w Polsce prawie, że się nie wyrabia. Wyrób gwoździ i blachy zajmuje w Królestwie zaledwie 3 tysiące robotników i nie pokrywa, ani części zapotrzebowania krajowego.

Zamiast 8 dużych fabryk naczyń blaszanych, mamy obecnie 5, które pracują w zmniejszonym zakresie z powodu braku węgli i surowca.

Fabryki mebli żelaznych zaczynają dopiero pracować na nowo. —

Z tej mizerji i drożyzny żelaza i wyrobów żelaznych uratuje nas dopiero Górny Śląsk, który posiada znaczną ilość fabryk tego rodzaju. Jak więc widzimy stan naszego przemysłu żelaznego przedstawia się bardzo smutno i stąd obecna drożyzna żelaza i wyrobów żelaznych, których ogromną ilość musimy dziś sprowadzać z zagranicy

Przemysł bawełniany Polski.

„Kurjer Wieczorny" podaje zestawienie rozwoju wielkiego przemysłu bawełnianego, zrzeszonego w Związku W kwietniu r. 1920 zatrudnionych było w przemyśle bawełnianym 24.170 robotników, dnia 1. kwietnia 1921 r. 35.644, wreszcie dnia 1. października 1921 r. 45.790. W przemyśle wełnianym zaś liczba robotników wynosiła: 1. kwietnia 1920 r. 6060, 1. października 1921 r. 14.600. Ogólna liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym w Łodzi, wynosiła w dniu 1. marca zeszłego roku 64.596.

Jak widzimy z tego przemysł bawełniany w Polsce rozwija się dobrze, ale obecnie zagrożony jest zastojem i cierpi na brak zbytu.

Przemysł ten nabywa drogo surowce, bo je sprowadza (np. bzwełnę) z zagranicy, płaci drogo robotnika, a nie może sprzedać towarów ani w kraju wskutek bojkotu, oni zagranicą, bo po dziś dzień nie zawarto umowy handlowej z Rosją.

Polski więc przemysł nie świetnie dziś stoi i przeżywa twarde chwile! —

Ceny pszenicy się zniżyły, żyto trzyma się silnie.

Warszawska giełda zbożowo-towarowa z 13-go stycznia b. r. notuje: Pszenica 11.500, żyto 8.200, żyto poznańskie franco stacja Jabłonna 8.400, groch franco Warszawa 9700, otręby żytnie franco Warszawa 5.000, kukurudza 9.500, ceny rozumieją się za 100 klg. netto, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Saliny polskie.

Saliny Polskie obejmie Ministerstwo skarbu i wydzierżawi je prywatnym przedsiębiorstwom, bo obecnie przynoszą za mały dochód.

Instytut Socjologiczny w Poznaniu pragnąć zbadać społeczne warunki pracy w Polsce ogłasza

KONKURS

na najlepszy życiorys pracownika napisany przez niego samego.

Pierwsza nagroda **100.000 marek (sto tysięcy)**
Druga nagroda · **50.000 marek (pięćdziesiąt)**

Za życiorysy nie nagrodzone Instytut płacić będzie od 2000 do 6000 marek, zależnie od objętości, tytułem zwrotu kosztów.

W Konkursie mogą brać udział wszyscy, którzy zarabiają na życie pracą fizyczną robotnicy w fabrykach, kopalniach, zakładach przemysłowych, robotnicy miejscy, robotnicy rolni pracownicy kolejowi, rzemieślnicy jeżeli sami kiedyś pracowali fizycznie Jest to doskonała sposobność dla tych wszystkich którzy chwilowo są bez zajęcia,

Życiorys musi mieć najmniej 600 stron pisanych wielkości zwykłej ćwiartki papieru im więcej tem prawdopodobniejsza nagroda. Kto nie umie pisać może dyktować komuś innemu. Błędy gramatyczne zły styl brzydkie pismo wcale nie przeszkadzają w uzyskaniu nagrody. Nie trzeba sobie wyobrażać, że napisanie historji własnego życia jest rzeczą bardzo trudną. Jeden z najlepszych życiorysów własnych, jakie są na świecie był napisany przez Polaka włóczęgę czeladnika piekarskiego. Chodzi tylko oto aby szczerze prawdziwie i szczegółowo opisać całe swe życie od dzieciństwa aż do chwili obecnej. Najłatwiej opisywać wszystko po kolei, rok po roku, zdarzenie po zdarzeniu. Zresztą pisać można, jak się chce Trzeba tylko niezapominać opisać szczegółowo lata dziecinne w domu, stosunek do rodziców rodzeństwa krewnych i znajomych szkołę, (jeżeli piszący chodził do szkół) gdzie kiedy i jak piszący nauczył się swego fachu, wszystkie rodzaje pracy zarobkowej którym się oddawał od dzieciństwa aż do chwil obecnej; wszystkie miejsca w których pracował, warunki pracy, wynagrodzenie sposób życia (mieszkanie, jedzenie, ubranie, stosunek do pracodawców, dozorców, towarzyszy pracy zabawy i przyjemności którym się oddawał, służbę wojskową udział w związkach i stowarzysze-

niach, udział w życiu politycznem i religijnem. Należy również dokładnie opisać swoje stosunki przyjaźni historje miłosne życie małżeńskie (jeżeli piszący żonaty, Pożądane, aby piszący zaznaczył, czy był i jest zadowolony ze swego losu wogóle, ze swego zajęcia w szczególności i dlaczego czego się spodziewa w życiu i czego najbardziej pragnie. Im więcej i szczerzej napisze o sobie i o innych, tem lepiej.

Jeżeli piszący nieżyczy sobie, aby się dowiedziano czyj to życiorys może podać zmyślone imiona i nazwiska.

Własne nazwisko i adres należy tylko dołączyć w zapieczętowanej kopercie do wiadomości Instytutu, który poręcza zupełną dyskrecję na żądanie. Na kopercie napisać należy jakiekolwiek godło (wyraz lub zdanie) i to samo godło powtórzyć na rękopisie życiorysu.

Rękopisy polecone nadesłać trzeba przed 1 października 1922 roku pod adresem profesor Florjan Znaniecki, Poznań Uniwersytet.

Wszystkie rękopisy pozostają własnością Instytutu.

Konkurs będzie rozstrzygnięty nagrody wypłacone przed 1. stycznia 1923 roku.

W razie gdyby żaden z nadesłanych życiorysów nie zasługiwał na pierwszą nagrodę. Instytut zastrzega sobie prawo bądź podzielenia nagrody między kilka osób bądź powtórzenia konkursu.

Poznań dnia 20 grudnia 1921. roku.

Wieści z Polski i ze świata.

Wyniki wyborów na Litwie. Wybory przeprowadzone w tych dniach na Litwie do sejmu wileńskiego który ma postanowić do kogo ma należeć Wileńszczyzna, dały Polsce świetne zwycięstwo.

Największą ilość mandatów zdobyła prawica złożona z demokratów narodowych i chrześcijańskich, a to 50, prawica ta obstaje za wcieleniem Wileńszczyzny do Polski wbrew projektowi naczelnika państwa i sejmu polskiego.

Centrum złożone z rad ludowych będzie miało 32 posłów, a lewica złożona z Pol. stronnictwa lud. z posłów demokracji, Odrodzenia, socjalistów i Białorusinów będzie miała 34 posłów.

Jest więc nadzieja całkiem pewna, że sejm Wileński wcieli Wileńszczyznę do Polski.

Sejm ten ma się zebrać już w tym miesiącu !

Górny Śląsk będzie wcielony do Polski koło 1-ego marca.

Sejm chce być nieśmiertelny. Prasa polska donosi, że prawdopodobnie wybory do sejmu odbędą się dopiero w przyszłym roku !

Stany Zjednoczone Europy. W Europie szerzy się myśl stworzenia „Stanów Zjednoczonych" Europy, by nie dopuścić do nowej wojny i do odwetu Niemiec.

Na razie chcą należeć do ścisłego sojuszu Anglja Francja, Włochy i Belgja.

Ułatwienia przy ściąganiu daniny. Ministerstwo skarbu opracowuje obecnie projekty rozmaitych zarządzeń, mających na celu ułatwienia przy ściąganiu daniny. Chodzi o to, aby z jednej strony kasy państwowe otrzymały jak najwydatniejszą pomoc od społeczeństwa, z drugiej strony, aby ułatwić społeczeństwu spełnienie jego obowiązku.

Obniżanie taryfy kolejowej za przewóz urządzeń domowych. Ministerstwo kolei żelaznych postanowiło obniżyć taryfę na przewóz urządzeń domowych używanych, jak zbiorowe przesyłki mebli, naczyń, sprzętów i t. p. Zniżka powstała z tego wyniesie na przestrzeni Kraków Warszawa około 30.000 mk. za 1 wagon. Podobna Taryfa będzie obowiązywała tak że przy przewozie podobnych przesyłek w wozach meblowych, a wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia najbliższego uzupełnienia do taryfy towarowej.

Miasta zmiecione z powierzchni ziemi. Na Filipinach całe miasto Ibajay, w prowincji Capis, zalała w listopadzie straszliwa burza morska, która uniosła z sobą większość domów. Podobnemu losowi uległo miasto Makato w tejże samej prowincji, które także zalane zostało w niebo piętrzącemi się bałwanami morskiemi.

15,000.000 kobiet za dużo w Europie. Statystykę o większości kobiet nad liczbą mężczyzn tak w Niemczech jak i w Europie przytacza niemiecki ekspert statystyczny, Albin Michel, Statystyk ten twierdzi, że w całej Europie kobiety przewyższają liczbę mężczyzn o 15,000000. A Niemcy są akuratni w obliczeniach. W dalszym ciągu zaznacza, że w roku 1914 Europa liczyła 6,000.000 kobiet więcej niż mężczyzn.

Komuniści na świecie. Na czwartym kongresie międzynarodówki obliczono przypuszczalną liczbę komunistów na świecie. Jest ich ogółem 16.000.000. Na Rosję przypada 2 i pół miljona, na Niemcy 2 i pół miljona, Włochy mają ich 3 miljony, Francja, Anglja i Ameryka po pół miljona, Hiszpania 800,000 Australja 600.000 Polska 250.000 Szwecja 50,000, Komunistów w Polsce źródła nazywa „gli Bundisty", czyli członkowie Bundu żydowskiego.

Rada, jak dojść do 100 lat życia. W Ameryce Loius Horowitz, na uroczystości 104-ej rocznicy swych urodzin podał zebranym formułę i przepisy, jak żyć należy aby dojść do 100 lat życia. Między innemi upomina on, że nie należy się oddawać żadnym grom hazardowym i pijaństwu. Palić można, ale umiarkowanie. Jeść i spać należy regularnie, pracować należy ciężko, starać się być wesołym i niczem się nie martwić.

Czy prawda? Prasa czeska donosi, że na wiosnę towary tekstylne podrożeją o 10 do 15 procent.

Tytoń już potaniał i jest już w trafikach do nabycia po niższych cenach.

Zaburzenia w Chicago W Ameryce tysiące naszych rodaków znajduje się obecnie bez pracy.

Z tego powodu przyszło do bójki ulicznej w Chicago między 20 tysiącami robotników, a policją która liczyła aż tysiąc chłopa.

W bójce 9 osób postrzelono, jedną śmiertelnie a 27 osób pobito. Jak donoszą polskie pisma z Ameryki pobici robotnicy są prawie wszyscy Polacy.

Uznanie u obcych. Były premier rządu polskiego p. Ignacy Paderewski otrzymał od Francji złoty krzyż legji honorowej za zasługi położone dla Francji w czasie wielkiej wojny.

Ustąpienie premiera Francji. Dotychczasowy premier Francji Briand ustąpił ze swego stanowiska, wskutek ataków swoich przeciwników, że był nadto ustępliwy dla Niemców.

Jego następcą jest Poincare, który ma zamiar zmusić Niemcy do dotrzymania warunków pokoju i spłaty rat.

Noty skarbowe. Rząd polski drukuje obecnie noty skarbowe na sumę 30 miljardów.

Skarb państwa na wymianie białych banknotów zarobił 4 miljardy marek.

KRONIKA

Wybory do Rady gminnej w Nowym Targu miały się odbyć na podstawie nowej ordynacji której dotąd sejm nie uchwalił, więc będziemy zdaje się pobłogosławieni podwójnemi wyborami, a to raz na podstawie starej, a drugi raz na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Kłopotu będzie przytem z pewnością więcej niż korzyści, z tych podwójnych wyborów mogą cieszyć się chyba różni agitatorzy, szynkarze, no i ludzie, co lubią łowić ryby w mętnej wodzie. Spokojny obywatel nie ma się z czego cieszyć. że miasto przejdzie aż dwie awantury wyborcze. Sejm nas srodze pokrzywdził, że nowej ordynacji wyborczej dotąd nie uchwalił.

Z Zakopanego. W piątek d. 30 grudnia 1921 r. o godzinie 11 przed południem zmarł śp. Józef Chyc Magdziarz 51 lat liczący. zamożniejszy gospodarz właściciel gospody przy ul. Chramcówki.

Śmierć nastąpiła niespodzianie po kilku dniach choroby z powodu silnego przeziębienia się na polowaniu przedświątecznem którego zmarły był wielkim amatorem. Zmarły brał czynny i żywy udział od dawna w pracy społecznej należąc do różnych Towarzystw miejscowych.

Był Naczelnikiem Ochot. Straży Pożarnej Członkiem Rady gminnej. Wydziału Tow. Związku Górali Rady nadzorczej Tow. Kasy Zaliczkowej. Zarządu Koła Pol. Str. Ludowego, Składnicy Kółek Rolniczych Tow. Gim. „Sokół“ i. t. d. Na posiedzeniach wypowiadał swe poglądy i krytykę szczerze prosto i od serca mając na uwadze dobro ogółu.

Był dobrym obywatelem szczerym chłopem, stojąc twardo przy sztandarze ludowym w swoim przekonaniu politycznem.

Przyjacielskim był również i ludzkim jeżeli uważał że komuś należy w czemś pomóc.

Śp. Józef Chyc pozostawił żonę ciężko chorą, osierocił córkę zamężną i trzech nieletnich synów.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek dnia 2 stycznia b. r. z kościoła parafjalnego przy bardzo licznem udziale publiczności miejscowych Towarzystw do których zmarły należał oraz ludności góralskiej z okolicznych wsi, jakoteż delegacji straży pożarnych z Poronina i Białego Dunajca.

Złożono przy tem kilka wieńców z kosówki limby smreczyny mchu i kwiatów które nieśli przyjaciele zmarłego i strzelcy górale trumnę umajoną w zieleni wiozły konie strażackie.

Pożegnanie zwłok na cmentarzu było wzruszające i bolesne tak dla dzieci i rodziny zmarłego jak i wszystkich znajomych, gdzie ujawnił się serdeczny żal na jaki sobie zmarły zasłużył.

Straż pożarna i delegacje strażackie pożegnały swego kochanego druha i Naczelnika sygnałem i marszem trąbki strażackiej.

Cześć Jego pamięci!

Poradnik Teatrów i Chórów włościańskich. Organ Związku teatrów i chórów włościańskich we Lwowie pojawił się po przerwie wojennej pod redakcją J. Jedlicza. Miesięcznik ten wychodzący od 1907 r. był jedynem pismem w Polsce, poświęconem teatralnej sztuce ludowej i kulturze sceny amatorskiej, oraz śpiewowi wśród szerokich mas. Odegrał też znaczną rolę w ruchu oświatowym. Pierwszy numer zawiera wiersz Jedlicza p. t. „Wiara“ artykuły fachowe z zakresu prowadzenia amatorskich zespołów teatralnych przegląd utworów scenicznych, bogaty dział korespondencji i t. p. Wydawnictwo to jest również cennym nabytkiem dla amatorskich zespołów miejskich.

Adres redakcji i admin. Lwów Mickiewicza 26.

Jak leczyć odmrożenia? Przy wszelkich odmrożeniach należy pamiętać aby z odmrożonem n p. uchem nie wchodzić do ciepłego pokoju ani zbliżać się do ciepłego pieca; odmrożonych palców nie można kłaść do ciepłej wody, bo w takim razie odmrożone części mogą ulec gangrenie. Jeżeli. ktokolwiek odmrozi sobie nos, czy ucho, niech natychmiast zaczyna trzeć śniegiem (w braku śniegu

chusteczką zmoczoną w zimnej wodzie) odmrożoną część ciała dopóki odmrożone części ciała nie staną się miękkiemi i różowemi. Dopiero po takiem rozgrzaniu odmrożonych tkanek może człowiek wejść do ciepłego pokoju i na miejsce odmrożone nałożyć opatrunek z maścią cynkową lub jeszcze lepiej z maścią ichtjową.

Z Odrowąża. Ognisko Związku Podhalańskiego zorganizowane przed kilku miesiącami, rozwija się mimo niepojętych i aż do śmieszności posuniętych przeszkód, jakie mu niepowołane czynniki miejscowe stawiają. Dowodem życia Ogniska jest trzykrotnie powtórzone przedstawienie obrazka scenicznego z życia górali, dane w dniu 7 i 8 stycznia 1922 r.

Amatorowie, choć pierwszy raz w życiu zetknęli się ze sceną, wywiązali się doskonale ze swego zadania, nawet role kobiece musieli w ostatniej chwili objąć chłopcy, bo cenzor przedstawienia miejscowy kościelny zdołał swoim sposobem odciągnąć dziewczęta od udziału w przedstawieniu, choć niezupełnie, bo i tak w ostatniem przedstawieniu jedna ze śmielszych dziewcząt występowała na scenie i to w roli o zgrozo czarownicy.

Zespół amatorów był następujący: Bartyzoł Jan i Józef, Fiedor Józef, Gal Jan i Józef, Kadłab Michał, Łaś Jan, Majchrowicz Jan, Pawlikowski Jan Strama Franciszek i Stanisław, Świątek Jan, Widzisz Michał, Zachemski Jan i Józef.

Reżyserję prowadził abiturjent gimn. Zachemski Antoni, który całe ferje świąteczne poświęcił pracy oświatowej w rodzinnej wsi. Dyrektor miejscowy szkoły p. Jankowski z uznania godną rozwagą oparł się zabiegom miejscowym i udzielił sali szkolnej na przedstawienie.

Widzowie przysłuchiwali się z radością udatnej grze amatorów, a opuszczając salę po przedstawieniu, pytali jeden drugiego, gdzie jest to zgorszenie o którem tyle mówiono przed przedstawieniem, ale nikt nie umiał ani tego wskazać, bo kościelnego nie było na przedstawieniu.

Zaproszony na przedstawienie przez Związku Podhalan dyrektor gimnaz. Zachemski Jakób przybył umyślnie do Odrowąża na ten dzień, za co chłopcy dziękowali mu serdecznie, a on zachęcił ich w gorących słowach do wytrwałości w szlachetnem dążeniu do oświaty.

Na zakończenie odśpiewali amatorowie i widzowie rotę Konopnickiej i z wewnętrznem zadowoleniem i zapałem do dalszej pracy opuszczali salę szkolną z myślą o następnem przedstawieniu.

Zła wola czy niezrozumienie. Życie kulturalne na wsi prawie że nie istniało. Dopiero po uzyskaniu stanu niezależności państwowej, różne organizacje oświatowo kulturalne zaczęły propagować prace kulturalne. Jedną z takich organizacji jest Związek Młodzieży Wiejskiej, który poza pracami oświatowemi, jak kursy dla analfabetów i ogólno-kształcące, czytelnie, bibljoteki, odczyty i referaty, wycieczki, propaguje i prowadzi prace kulturalne, jak: przedstawienia teatralne, chóry śpiewackie, orkiestry, wieczornice, gry i zabawy towarzyskie i t. p. W pracach tych napotyka wielkie trudności powodowane brakiem odpowiednich lokali. Zazwyczaj Koła Związku korzystają z lokali szkolnych. I podokąd nie dojdziemy do takiego stanu aby powstały „Domy Ludowe" korzystanie z lokali szkolnych jest rzeczą nieodzowną. Tymczasem z wielu okolic kraju Koła Młodzieży zawiadamiają nas, że Rady gminne, kierownicy szkół, a nawet i inspektorzy szkolni zabraniają użytkowania lokali szkolnych na prace oświatowo-kulturalne. Rzeczą jest to zrozumiałą, że dzięki takim zakazom zabija się szlachetne porywy młodzieży wiejskiej zmusza się ją przeto do spędzania długich wieczorów zimowych przy kartach oraz na wałęsaniu się po gościńcach wioskowych. Niezmiernie smutny objaw ze strony starszego społeczeństwa Wypływać on może tylko ze złej woli, lub z niezrozumienia pracy oświatowo-kulturalnej na wsi.

Kursy Związku Młodzieży Wiejskiej. W czasie 12-18 lutego br. urządza Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej siedmiodniowy kurs dla kierowników i członków Zarządu. Kurs odbędzie się w Warszawie. Wpisowe wynosi 1000 marek, opłata za noclegi tysiąc pięćset marek, nadto trzeba mieć około cztery tysiące marek na życie i drobne wydatki, jednak koszta podróży do Warszawy i z powrotem nie są w to wliczone. Oprócz tego trzeba wziąść z sobą zapas chleba i ciepły koc do okrycia. Zgłoszenia pisemne wraz z krótkim życiorysem wiek wykształcenie zawód, dotychczasowa działalność społeczna, dokładny adres wraz z poleceniem Zarządu odnośnego Koła Młodzieży o ile takowe istnieje, należy nadsyłać do do Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej (Warszawa Kopernika 30, parter) najpóźniej do dnia 5 lutego. Z tym dniem bowiem, wobec ograniczenia liczby uczestników do 30, zapisy będą bezwarunkowo zamknięte.

Kurs nosi charakter organizacyjno-oświatowy. Przyjazd uczestników w sobotę 11 lutego wieczorem

Bliższe informacje oraz szczegółowy program znajduje się w organie Związku „Siew" (dawniej Nasza Drużyna) Nr. 4, na żądanie przesyła takowe także Biuro Związku.

Z Szaflar. Dnia 26 grudnia i 1 stycznia 1922 odegrały dzieci szkolne „Jasełka", z których czysty dochód w kwocie 11.457 Mk. przeznaczono na dokupno brakujących instrumentów muzycznych do tutejszej kapeli.

Dzieci doskonale wywiązały się z powierzonych im ról, a szczególniej wyśmienitymi byli: Stanisław Kopiński (djabeł) Augustyn Suski (Herod), Franciszek Polak (Maciuś), Juljan Buła (Tomek), Wojciech

Gołdyn (Bartosz) Zofja Mrugała (Marcinowa) Komperda Józef (żyd Icek). Majewski Józef (Walek) i wielu innych.

Podziękowanie należy się ks. Władysławowi Uczniakowi, p. Tadeuszowi Palczewskiemu i p. Jakóbowi Baziakowi za przygotowanie dzieci do odegrania „Jasełek" i za danie mieszkańcom uczciwej rozrywki. Szczególnie podziękować należy p. Annie Ciszkowej, której zapłacono 100 mk. ażeby syn jej mógł odegrać „Walka".

Uczestnik.

Z dyrekcji gimnazjum. Wobec przesunięcia końca pierwszego półrocza na 11 lutego egzamina prywatne odbędą się 6 lutego. Zgłaszać się należy najpóźniej 5-ego lutego.

P. mecenasowa Geisslerowa ku uczczeniu Bł. p. Męża i Syna złożyła dla ubogich kwotę 1000 Mk. które przeznaczono dla p. Döringerowej.

Na wdowę po woźnym sądowym p. Marja Hlouszkowa N. Targ 200 Mk.

Na sprzęty kościelne do kościółka św. Anny p. Lazar Ludwik Kraków 1000 Mk.

Na tablicę pamiątkową p. Leśny Ludwik Brody 600 Mk.

Ofiarność na Muzeum Tatrzańskie w r. 1921 Ogólny spis ofiarodawców: 1) Dr Bronisława Dłuska darowizna placu budowlanego 1700 m² powierzchni. 2) w gotówce: po miljonie marek, Dr. Linde Marjan i Zarząd Sanatorjum im. Dłuskich 130.000 mk. Uniwersytet Ludowy w Chicago 100 000 mk. Dr. Dłuska Bronisława, po 50.000 mk. premjer Ponikowski i Surzycka Jadwiga po 30.000 mk, „Kilim" w Zakopanem 20.000 mk., „Strug" w Zakopanem 10.400 mk., Związek Socjalistów Polskich w Ameryce po 10.000 mk. Akc. Bank związkowy w Zakopanem, Bank Kredytowy w Zakopanem, Kraj i Urszula Brzozowscy, Daniec Władysław, Dłuska Helena, Gimnazjum w Zakopanem, Gmina Zakopane, Jarnuszkiewiczowa Marja Kółko rolnicze w Zakopanem, Koschówna Jadwiga, Koschowa Janina, Kosch Stanisław, Kowalscy J. i W. Kraszewski Wacław, Makowiecki Leon, Pawlica Franciszek, Sanatorjum im. Dłuskich pacjenci i personał Skłodowski Józef, Sienkiewiczówna Jadwiga, Tarnowska Marja, Tranda Witold, Uznański Jerzy, Wasiewiczowie Zygmuntowie, Wróblewski Jan, Zarząd Dóbr Zakopane, 5.000 mk. Rada Powiatowa w Nowym Targu. Tylko tej ofiarności zawdzięcza Muzeum możność pouczenia budowy w tak trudnych warunkach dodajemy, że nazwiska ofiarujących kwotę 10.000 marek, będą umieszczone na tablicach fundacyjnych u wejścia do muzealnego budynku.

Sprostowanie. Z okazji nekrologu podajemy na stanowcze żądanie, że p. Antoni Pomorski nie jest ubogim, gdyż jest urzędnikiem 10 rangi tutejszego urzędu podatkowego, a więc jest tak dobrze sytuowany jak wszyscy urzędnicy państwowi.

Dnia 4 lutego odbędzie się Zabawa Taneczna z kotyljonem za zaproszeniami nowego Stowarzyszenia Czeladzi Rękodzielniczej i przemysłowej w Nowym Targu, które dokłada wszelkich starań aby zabawa wypadła jak najlepiej.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubertowicz. Drukarnia I. Borka w Nowym Targu.